

# Aleksiada

**/Aleksander Weledzimowicz**

**wernisaż 17.03.2017 (piątek), w godz. 18.00-20.00**

**wystawa czynna do 28.05.2017**

Projekt „Aleksiada” powstał w 2016 r. za sprawą stypendium „Gaude Polonia”, które białoruski fotograf Aleksander Weledzimowicz otrzymał od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W ten sposób powstała książka, która stała się zaczątkiem niniejszej wystawy.

Powstał też jedyny w swoim rodzaju projekt, którego kanwą nie jest wcale historia, ale fenomen pamięci. Punktem wyjścia są zdarzenia historyczne – wojenna odyseja pradziadka Artysty, szlak bojowy prowadzący z ZSRR do Warszawy. Historia opowiadana wielokrotnie wnukowi, przetwarzana w formie wspólnych zabaw, stała się opowieścią z dziadkiem – herosem dziecięcej wyobraźni – na pierwszym planie. Faktyczne zdarzenia spłoty się nierozzerwalnie z emocjami dziecka, prawda historyczna uległa przeobrażeniu.

W podróży, którą Aleksander Weledzimowicz odbył w 2016 r., nie chodziło o weryfikację wojennych opowieści, zdarzeń opowiedzianych z faktografią opartą na źródłach. Tym samym relacja z tej podróży – tytułowa „Aleksiada” – to raczej kronika, w której równorzędne miejsce zajmują fakty, jak i dziecięca wyobraźnia. Tu ważniejsza jest przygoda – kategoria raczej ze świata opowieści o piratach, z gier i komiksów, z powieści przygodowych i filmów, a nie z kroniki historycznej. Opowieść o bohaterstwie oparta jest na faktach, ale nie one konstytuują fenomen bohatera. Wprawdzie historyczne zdjęcia, mapy tworzą ramę opowieści, ale równoprawne miejsce zajmują źródła, których nie znajdziemy w warsztacie historyka: pocztówki, anonimowe fotografie lub zdjęcia ledwie kontekstem zahaczające o główny temat (pochodzą z tej samej epoki, ale niekoniecznie mają coś wspólnego z tym konkretnym żołnierzem), dziecięce rysunki, ilustracje z książek, zrzuty ekranu z militarnych gier komputerowych.

W wyobraźni Aleksandra bohaterstwo dziadka ukonstytuowało się na odwadze, z jaką prowadził on małego chłopca do ciemnego pokoju w poszukiwaniu przygód. Po czym musiało się ono zderzyć nie tylko z faktami, które istotnie udało się ustalić, ale i dorastaniem w świecie, w którym status bohatera na równych prawach przynależy postaciom z komiksów, filmów przygodowych, gier komputerowych.

Koniec końców głównym bohaterem tej współczesnej odysei staje się sam Artysta i jego osobista historia, jego doświadczenie i wspomnienie, jego wersja pamięci.

## Aleksander Weledzimowicz

ur. 1983 r. w Witebsku (Białoruś). W 2005 r. ukończył tam studia w Międzynarodowym Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych, a przez kolejne lata wykładał w Szkole Politechnicznej. Od 2007 r. pracuje jako fotograf – freelancer. W 2009 r. rozpoczął studia dla fotoreporterów na Uniwersytecie w Sankt-Petersburgu, gdzie uczęszczał m.in. na seminaria Liny Sheynius oraz Nicholaya Howalta. W latach 2010-2013 uczył w Mińskiej Szkole Fotografii, współtworzył też młodzieżową inicjatywę „Witebskich Warsztatów Fotograficznych”. W 2016 r. zdobył stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Gaude Polonia”, dzięki któremu zrealizował projekt artystyczny i wydał książkę „Aleksiada”. Od 2016 r. jest członkiem Białoruskiego Związku Fotografów. Jego prace były pokazywane w Witebsku, Mińsku, Brześciu, Paryżu, Vancouver, Krasnodarze i Taszkencie. Część z nich znajduje się w prywatnych kolekcjach na Białorusi, w Niemczech, Francji i USA. Artysta mieszka i pracuje w Witebsku.